DRZEWO POLSKIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PRZEMYSŁU I HANDLU DRZEWNEGO ORAZ LEŚNICTWA

ORGAN OFICJALNY RADY NACZELNEJ ZWIĄZKÓW DRZEWNYCH W POLSCE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w WARSZAWIE ul. NOWY ŚWIAT Nr. 27 m. 3, TEL. 235-10

PRENUMERATA KWARTALNA łącznie z dodatkami w kraju zł. 12, zagranicą $ 2.50	KONTO CZEKOWE P. K. O. Warszawa Nr. 16.350	TARYFA OGŁOSZENIOWA NA OSTATNIEJ STRONIE

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Rok IV *Warszawa, dn. 15 czerwca 1930 r.* *№ 10/11*

Dr. ADOLF ATLAS

Na marginesie dyskusji

Sprawa uregulowania wzajemnych stosunków między przemysłem dyktowym a przemysłem drzewnym w dziedzinie dostarczania surowca dla krajowych warsztatów przetwórczych jest ostatnio przedmiotem głębszych rozważań na terenie drzewnictwa polskiego. Naczelna zasada, jaką kierowały się sfery miarodajne przy związaniu interesów przemysłu surowcowego i przemysłu przetwórczego w tej dziedzinie, opierała się na słusznem i gospodarczo uzasadnionem założeniu, że nie można i nie należy forsować wywozu surowca bez zapewnienia go w należytej ilości dla rodzimego przemysłu przetwórczego. Przemysł drzewny nie negował i nie neguje słuszności tej zasady, opartej niewątpliwie na głębokiej racji gospodarczej. Rozumie się samo przez się że dla uzgodnienia wyłaniających się z tego rodzaju stosunków sprzeczności interesów potrzebny jest organ, któryby wnikał w stosunki i interesy każdej ze stron i sprowadzał je do wspólnego mianownika. Taką rolę odgrywała powołana przez Radę Naczelną Związków Drzewnych do życia komisja parytetowa, która drogą kompromisu regulowała wzajemne stosunki fabrykantów dykt i producentów olszyny. Wskutek jednak wycofania z tej komisji przedstawiciela Związku Fabrykantów Dykt dalsza jej działalność została uniemożliwiona.

Powstało pewne vacuum, które musi być czemś zastąpione, jeżeli układ wzajemnych stosunków między obu wspomnianemi przemysłami ma pójść drogą normalnego rozwoju i nie doprowadzić do niepożądanych tarć skutkiem arbitralnego stanowiska jednej ze stron. Jesteśmy dziś świadkami takiego stanu rzeczy, że pewne fabryki dykt nastawione na produkcję towaru wyższego gatunku ofiarują za surowiec ceny rynkowe, inne znowu produkując towar pośledniejszego gatunku chciałyby nabywać surowiec po cenach znacznie niższych. A przecież nie ulega najmniejszej wątpliwości, że cena surowca danej jakości musi być ceną absolutną i nie może byc uzależniona od tego, co z danego surowca będzie wyrobione. Pozatem może istnieć różnica zdań co do tego, czy znajdująca się na rynku wewnętrznym ilość surowca jest wyższa, czy też niższa od zapotrzebowania krajowych warsztatów przetwórczych, a więc czy istnieje nadwyżka mogąca być wywieziona, czy też nie. A wreszcie znajdują się przecież niewątpliwie na rynku pewne ilości olszyny, które jako surowiec dla przemysłu dyktowego są nieprzydatne i co do których przemysł drzewny winien mieć wolną rękę, ażeby majątek jego nie uległ zniszczeniu bez jakiejkolwiek dla gospodarstwa krajowego korzyści. Jest pozatem szereg innych kwestyj, które z wzajemnych stosunków między przemysłem drzewnym a przemysłem dyktowym wyniknąć mogą, a których uzgodnienie wymaga forum cieszącego się zaufaniem zainteresowanych stron.

Wyłania się więc konieczność zastąpienia byłej komisji parytytowej jakąś inną komisją, któraby regulowała wzajemny stosunek zainteresowanych przemysłów w dziedzinie gospodarki olchowej. Komisja taka w której skład zdaniem naszem wchodzićby mieli przedstawiciele zainteresowanych stron i odpowiednich ministerstw, miałaby na celu stwierdzenie faktycznego zapotrzebowania fabryk dykt, znajdującej się na rynku ilości surowca, stwierdzenie które partje surowca nadają się dla fabrykacji dykt i zwolnienie do wywozu nienadającej się dla krajowych fabryk olszyny, ustalenie cen miarodajnych dla wszystkich fabryk warunków i terminów odbioru surowca, przyczem te ilości surowca zdatnego dla fabrykacji dykt, któreby do pew-

ńego terminu nie zostały przez fabryki krajowe przejęte, miałyby być dopuszczone do wywozu.

Zdaje się, że konieczność istnienia tego rodzaju komisji, mającej zresztą na Zachodzie wzory w dziedzinie zaopatrywania fabryk celulozy w papierówkę, jest zupełnie jasna i leży w interesie obu stron, chodzi bowiem o stworzenie platformy, na jakiejby się oba bratnie przemysły porozumieć mogły i uzgodniły swoje żywotne interesy. Stworzeniu takiej komisji nie może się przeciwstawić przemysł dyktowy, jeżeli nie chce wywołać wrażenia w przemyśle drzewnym, iż chodzi mu nie o słuszne postawienie sprawy, lecz o narzucenie swej woli producentom olszyny, więc o dyktaturę jednego przemysłu nad drugim, co w żadnej mierze nie jest objawem zdrowym.

Jest już najwyższy czas, aby, idąc po wysuwanej kilkakrotnie przez producentów surowca linji, uregulowanie tej sprawy sprowadzić na realne tory i stworzyć warunki współpracy w atmosferze wzajemnego porozumienia i zaufania, tembardziej, że w obliczu ciężkiego kryzysu, jaki drzewnictwo polskie w chwili obecnej przeżywa dalsze kontynuowanie dotychczasowej nieracjonalnej polityki w dziedzinie gospodarki olchowej byłoby zasadniczym błędem, albowiem jedynie harmonijne współdziałania spokrewionych przemysłów stworzyć może warunki pomyślnego ich rozwoju.

Projekt normalizacji stosunków w krajowym przemyśle tartacznym i hurtowym handlu drzewem

zainicjowany i opracowany przez Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego w Warszawie

Uzasadnienie

Od dłuższego czasu daje się zaobserwować, że nienormalne warunki, panujące w całym szeregu branż przy zawieraniu tranzakcyj kupna i sprzedaży, zaczynają się utrwalać również w branży drzewnej.

Sprawa jaknajszybszej normalizacji stosunków staje się palącą koniecznością zwłaszcza obecnie, kiedy cały szereg eksporterów wskutek niepomyślnej konjunktury dla eksportu drzewa polskiego przerzucił swą działalność na rynek wewnętrzny.

Uważając, że nie leży w interesie ani przemysłu, ani handlu drzewnego jako całości, ani też poszczególnych przemysłowców i kupców drzewnych tolerowanie istniejących stosunków, mogących zdezorganizować i doprowadzić do upadku całą branżę, Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego postanowiło wziąć na siebie inicjatywę uregulowania i normalizacji handlu drzewem oraz wytworzenia w porozumieniu ze wszystkiemi związkami drzewnemi warunków, któreby z jednej strony choć częściowo położyły kres dzikiej konkurencji między producentami i hurtownikami, z drugiej zaś strony przyczyniłyby się do obrony przemysłowcow i hurtowników przed nieuczciwością odbiorców.

Stowarzyszenie postanowiło w pierwszym rzędzie uregulować stosunki, panujące w przemyśle tartacznym i w krajowym handlu hurtowym, ze specjalnem uwzględnieniem artykułów głównych.

Warunki i terminy płatności

Wobec tego, że w tej dziedzinie istnieje dotychczas chaos i zupełna dowolność, Stowarzyszenie opracowało następujące minimalne warunki i terminy płatności, które winny w zasadzie obowiązywać w przemyśle i handlu drzewnym.

Przy tranzakcjach terminowych winien być brany zadatek w odpowiedniej wysokości.

Regulowanie rachunków winno nastąpić w ciągu 5 dni od daty otrzymania faktury względnie w przeciągu 5 dni od daty załadowania towaru, przyczem conajmniej 33%, należności winno być wpłacone gotówką, reszta zaś wekslami płatnemiw okresie nie dłuższym niż 4 miesiące.

Biorąc pod uwagę iż przy zawieraniu tranzakcyj w branży drzewnej praktykowany jest w czasach ostatnich niezdrowy i niezgodny z prawem zwyczaj pokrywania czekami postdatowemi (z datą późniejszą) Komisja zwraca uwagę na niedopuszczalność regulowania rachunków w ten sposób.

Warunki powyższe obowiązują bezwzględnie wszystkich przemysłowców i kupców drzewnych. Kontrolę nad wykonaniem przeprowadzać winien odnośny Związek, który o każdorazowem pogwałceniu warunków powyższych zawiadamiać będzie natychmiast strony w drodze okólników i stosować będzie sankcje karne w granicach swoich kompetencyj.

Przemysłowcy i kupcy, którzy nie zastosują się do powyżej ustalonych warunków sprzedazy będą zamieszczeni na specjalnej liście, która rozsyłana będzie do wszystkich zainteresowanych z wezwaniem do zerwania stosunków handlowych z firmami gwałcącemi postanowienia mające na celu unormowanie warunków kupna i sprzedaży.

W celu umożliwienia zainteresowanym zorjentowanie się co do stosunków majątkowych, zdolności kredytowych, solidności i t. d. przemysłowców i kupców drzewnych poszczególne Związki zorganizować winny Biura Informacyjno-Kredytowe.

Biura prowadzić winny szczegółowe kartoteki wszystkich handlujących drzewem, ze szczególnem uwzględnieniem odbiorców, dopuszczających weksle do protestu, niewykupujących weksli przez siebie żyrowanych oraz nieuczciwych płatników i firm niewywiązujących się należycie ze swych zobowiązań.

Każdy przemysłowiec i kupiec drzewny obowiązany jest natychmiast podać do wiadomości Biura nazwiska firmy, dopuszczającej do protestu własne weksle i niewykupującej w terminie 5-dniowym weksli przez nią żyrowanych oraz niewyko-

nującej zawartych umów. Nazwiska tych firm będą drogą poufnego okólnika podane do wiadomości zainteresowanych handlem drzewa.

Wszyscy przemysłowcy i kupcy drzewni obowiązani są wstrzymać się od jakichkolwiek tranzakcyj z firmą, niewywiązującą się ze swych zobowiązań, do czasu załatwienia sprawy między zainteresowanym wierzycielem a dłużnikiem.

Biura prowadzić będą również ścisłą kontrolę, czy firmy ściśle stosują się do wyżej ustalonych warunków dla kupna i sprzedaży.

Normalizacja wymiarów.

W handlu drzewem tartem stosowane są ciągle jeszcze w poszczególnych dzielnicach kraju rozmaite systemy miar. Chaos panujący w dziedzinie wymiarów powoduje bardzo częste nieporozumienia i wymaga dla dobra przemysłu i handlu naszego ujednostajnienia.

Stowarzyszenie proponuje więc:

1) Dla pomiarów drzewa ustala się miarę metryczną.
2) Jako wymiary znormalizowane uznaje się dla drzewa w stanie przeschniętym:

w grubościach: $^1/_2$ cala = 13 mm., $^3/_4$ cala = 19 mm., 1 cal = 25 mm., $1^1/_4$ cala = 32 mm., $1^1/_2$ cala = 30 mm., M 2 cale = 50 mm., $2^1/_2$ cala = 63 mm., 3 cale = 75 mm., 4 cale = 100 mm.

(W niektórych dzielnicach ciągle jeszcze używana jest przy wymiarach miara w calach — należy więc ustalić odpowiednik cala w miarze metrycznej).

w długościach: od 3 m. wzwyż dopuszczalne jest 5% w stosunku do kubatutury w długościach od 2,5 m. do 3 m. Przeciętna długość (D. L.) około 4 m.

Przy deskach grubości 13 mm., w długości zasadniczej od 2 m., dopuszczalne jest 20% ilości ogólnej wymiaru od 1 m. wzwyż.

w szerokościach				Przeciętna szerokość (D. B.)
dla grubości	19 mm.	od 10 cm.	wzwyż	12/13
„ „	25 mm.	od 12 cm.	„	13/14
„ „	32 mm.	od 15 cm.	„	17/18
„ „	38 mm.	od 15 cm.	„	17/18
„ „	50 mm.	od 18 cm.	„	20/21
„ „	63 mm.	od 20 cm.	„	21/22
„ „	75 mm.	od 20 cm.	„	22/23
„ „	100 mm.	od 22 cm.	„	24/24

Przy pomiarach winny być przyjmowane w obrachunek

w długościach: kadże 20 cm. i pełne $^1/_2$ m.
w szerokościach: pełne centymetry.

Przy deskach nieobrzynanych obowiązują te same zasady.

Pomiary szerokości przy deskach nieobrzynanych począwszy od grubości 45 mm. dokonywane będą po obydwu stronach deski w środku.

Materjał normalny tarty „obrzynany" musi być obrzynany do ostrego kantu z dopuszczalnym niewielkim oflisem na jednej stronie deski.

Za deskę półczystą należy uważać deskę, która z obydwu stron chwycona jest przez piłę, przyczem przeciętna długość (D. L.) wynosi około 4 m., przeciętna zaś szerokość (D. B.) jak przy deskach czystych.

Deski półczyste o grubościach 19 mm. i 25 mm. posiadać mogą długość od 2 m. wzwyż, szerokość zaś 10 cm. wzwyż.

Przy deskach heblowanych wzgl. szpuntowanych przy obliczaniu wymiarów grubości i szerokości przyjmuje się wymiar deski przed heblowaniem.

Przy deskach nieobrzynanych odziomkowych (stolarskich) stosuje się następujące wymiary:

Przeciętna długość (D. L.) 4,50 m.

w szerokościach				Przeciętna szerokość (D. B.)
dla grubości	19 mm.	od 10 cm.	wzwyż	14/15
„ „	25 mm.	„ 12 cm.	„	16/17
„ „	32 mm.	„ 15 cm.	„	20/21
„ „	38 mm.	„ 15 cm.	„	23/24
„ „	50 mm.	„ 18 cm.	„	26/27
„ „	63 mm.	„ 18 cm.	„	27/28
„ „	75 mm.	„ 20 cm.	„	30/31
„ „	100 mm.	„ 22 cm.	„	34/35

Wynagrodzenie pośredników przy tranzakcjach handlowych.

Sprawa wynagrodzenia pośredników handlowych wymaga również uregulowania albowiem brak ustalolonych zasad w tej dziedzinie powoduje w branży bardzo często zatargi.

Stowarzyszenie w tej sprawie ustaliło następujące zasady:

Przy wszelkich tranzakcjach drzewnych pośrednicy otrzymują prowizję 1%.

Prowizję wypłaca się tylko od wartości zrealizowanego objektu. Otrzymuje ją pośrednik, który przeprowadził tranzakcję do chwili finalizacji.

Prowizja płatna jest przy sporządzeniu ostatecznego rozrachunku.

Pośrednik obowiązany jest również do dopilnowania: realizacji umowy i sporządzenia ostatecznego rozrachunku.

Kalkulacja wyrobu wiązek opałowych

Gdy zwiedzając wielkie zakłady przemysłu drzewnego szukać będziemy źródeł ich rozwoju, dojdziemy do przekonania, że decyduje o tem dobrze przeprowadzona kalkulacja i sprawna organizacja przedsiębiorstwa, Przedewszystkiem troską każdego kierownika tartaku jest kwestja wydajności materjału z mniejszem lub większem powodzeniem rozwiązywana w tartakach. W okolicach większych miast spieniężyć możemy nawet te t. z. odpadki, jak piliny i obrzynki desek.

Z dala jednak od wielkich środowisk ludzi, trudniej znaleść zbyt na obrzynki desek, a jeszcze trudniej na piliny. Wiele tartaków oddalonych od miast, radzi sobie w ten sposób, że piliny używa na opał w samym tartaku do popędu maszyn, a odpadki z desek, obrzynki i oszwary, aż do długości 20 cm, ek-

sportuje do wielkich miast w postaci t. zw. kółek wiązek, opałowych, cieszących się popytem w wielkich miastach.

Te t. z. kółka, wiązki opałowe, są to odpadki tartaczne jak oszwary i wąskie deski z oflisem, długie na 20 cm, związane drutem w kółko o średnicy około 50 — 52 cm. Kubatura jednego kółka wynosi: 0,03 m^3 zajmuje miary przestrzennej 0,04m. p., a waży około 14 '4 Kg. Niepozorny ten produkt, zawsze możliwy do wyrobienia ubocznie przy sposobności przecierania drewna na deski, przyczynia się niekiedy do wydatnego podniesienia zysków przedsiębiorstwa, a jest niebywale łatwym do wyprodukowania w każdym tartaku, przedewszystkiem dlatego, że nie wymaga nadzwyczajnych inwestycji na narzędzia oraz także dlatego, że artykuł ten znajduje łatwy zbyt w każdem większem mieście.

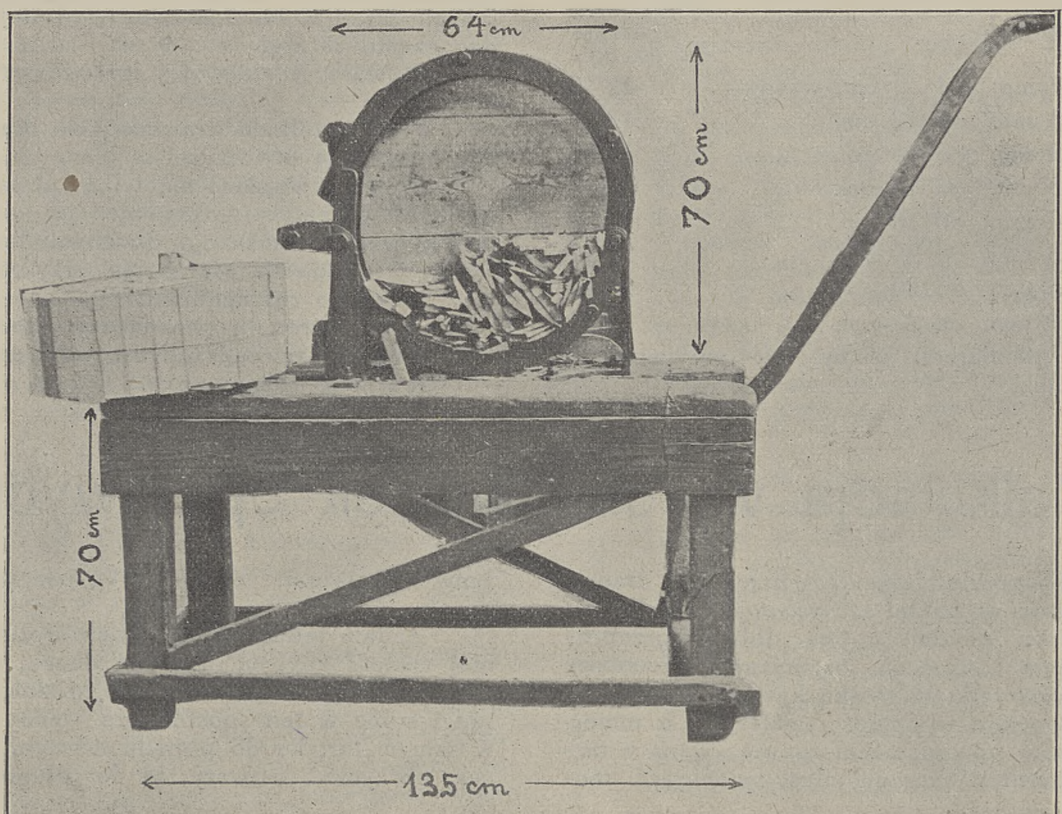
Do wyrobu kółek opałowych nadają się oszwary szerokie 6 — do 14 cm., grubości do 2 cm., długie od 20 cm w górę, z drewna miękkiego łatwo palnego, a więc przedewszystkiem z miękich gatunków drzew szpilkowych. Odrębność sęków. dziur, pęknieć, kory, żywicy, pogryzień przez owady, szarzymy, lub nawet zaczątków zgnilizny, nie stanowi żadnej przeszkody w użyciu tego rodzaju drewna do wyrobu kółek, przeciwnie właśnie takie odpadki najlepiej nadają się na kółka opał., podczas gdy lepsze zdrowsze, dłuższe oszwary i kawałki desek powinniśmy wyrobić na materjał cenniejszy n. p. papierówkę łupaną, lub wiązki opałowe dłuższe (m. p.) 1 metrowa). W starannie prowadzonych tartakach, nawet przy najwięk szych staraniach, by wyrobić z kloca jaknajwięcej materjału najcenniejszego w formie desek, kantówki, brusów lub t. p. mimoto zawsze tego rodzaju materjału jaki nadaje się wyłącznie na kółka opałowe odpada conajmniej 4%. Więc tartak, który przerabia 10 tysięcy m^3 drzewa rocznie, może przy okazji produkcji desek, czy kantówki jako uboczną gałąź prowadzić wyrób kółek opałowych, przerabiając jak z powyższych założeń wynika, ponad 400 m^3 materjału drzewnego w formie odpadków, na zgórą 14 tysięcy sztuk kółek opałowych.

Podany tu procent wydajności: 4% jest dość małym, bo brany jest na podstawie doświadczeń we wzorowo prowadzonych zakładach przem. drzewnego. Rozumie, się, że w zakładach wykazujących mniejszą troskę o należyte wykorzystanie materjału i posiadających mniej sprawne kierownictwo i obsługę, procent wydajności tego rodzaju materjału, jaki właśnie nie nadaje się na nic cenniejszego jak tylko na kółka opałowe, wzrośnie niekiedy i parokrotnie. W tych więc wypadkach kalkulację powyżej podaną trzeba będzie zmienić, uwzględniając zamiast podanych 4% odpowiednio wyższe procenta, nigdy jednak tak wysokie, by wyrób kółek opałowych stał się głównem zatrudnieniem tartaku.

Już przy dwukrotnem zwiększeniu procentu tego rodzaju odpadów, zakład przem. drzewnego, przecierający rocznie około 5 tyś. m^3 materjału krągłego, będzie w stanie produkować 1-1$^1/_2$ wagona kółek opałowych miesięcznie..

Po względem narzędzi wyrób kółek wiązek, opałowych posiada bardzo skromne wymagania. Do wyrobu bowiem kółek opałowych posiadać musimy: 1 piłę tarczową oraz jedną prasę do wiązania oszwarów drutem w kółka. Piła tarczowa, o zębach do poprzecznego przecierania włókien drzewnych, stale umocowana, przecierać powinna dziennie do 4 m^3 oszwarów. Na stole obok piły tarczowej umieszczamy mały wózek, w który ładujemy nieobrównane jeszcze oszwary i podsuwamy pod tarczę piły. Piła obrzyna oszwary na kawałki długie na 20 cm. bo takich właśnie wymiarów wysokości jest kółko. Obsługa piły tarczowej zatrudnia 2 robotników z których jeden ma obowiązek dosuwania oszwarów pod tarczę piły, a drugi znosi oszwary i układa je równolegle w pęki. Wydajność pracy piły jest zależną od zapotrzebowania materjału przez prasę. Stosownie więc do wydajności pracy prasy, piła tarczowa przecina na godzinę 0, 4—0,5 m^3 oszwarów. Oszwary obierznięte na 20 cm długie kawałki, ładuje 2 robotników do prasy.

Prasa taka jest to tak proste ręczne narzędzie, że każdy kowal lub ślusarz ukuje ją z grubej blachy. Wymiary prasy podano na rycinie 1.



Po wypełnieniu całego wnętrza prasy oszwarami ściska się je dźwignią prasy, obciąga z obwodu całe kółko drutem i wiąże mocno. Na tem kończy się cała wyróbka kółek opałowych. 2 robotników zwiąże dziennie (8 godzin) 130 sztuk kółek. Cała więc obsługa tych obu maszyn, złożona z 4 ludzi potrafi przy ośmiogodzinnym dniu pracy na jedną zmianę, związać tygodniowo 1 wagon kółek opałowych, a w ciągu jednego roku 36 tysięcy sztuk kółek t. j. 48 wagonów kółek, o łącznej kubaturze 1,056 m³ zbitej masy. Ponieważ wydajność przyjmujemy 4%, więc by wyprodukować owe 48 wagonów przerobić musimy około 25 tysięcy m³ drewna rocznie, zużytkowując pozostałe 96% materjału drzewnego na wyrób cenniejszych i szlachetniejszych gatunków materjałów tartych. Skoro więc w naszej kalkulacji wyrobu kółek opałowych bierzemy pod uwagę także wydajność pracy robotnika wiążącego kółka, uwzględnić musimy fakt, że przy produkcji rocznej kółek poniżej 36 tysięcy, robotnik będzie musiał pracować przy wiązaniu kółek z przerwami, bo mu w trakcie roboty zabraknie materjału lub też obniży wydajność swej pracy, by dostosować ją do zapasu materjału. Skoro zaś z braku materjału przerywaną będzie praca, niewykorzystamy pracy maszyn (w rachubę wchodzą tu w tym wypadku cyrkularki — piły tarczowe), a robotnik z konieczności mniej wydajnie pracując straci nabytą wprawę. Stąd wniosek, że ze względu na należytą wydajność pracy robotnika i wykorzystanie pracy maszyn, wyrób kółek opałowych kalkuluje się dopiero w tartakach przecierających rocznie ponad 20 tysięcy m³ drzewa miękkiego, przedewszystkiem szpilkowego, co pozwala nam, przyjmując 4% wydajności na wyrobienie 37 wagonów kółek rocznie, a 3 wagonów miesięcznie, czyli miesięcznie o 1 wagon mniej aniżeli jest w stanie wyprodukować jeden warsztat. W wypadku takim dzienna wydajność pracy 1. warsztatu spada ze 130 na 93 sztuk kółek na 8 godzin, to znaczy, że obniżyła się o 28%. Związane kółka przewozimy do miast wagonami kolejowymi. Na jeden wagon 15 tonnowy ładujemy 750 sztuk kółek opałowych, co przy wadze jednego kółka około 14.4 kg. daje około 10.800 kg. a obliczone w m³ daje kubaturę 22 m³ zbitej masy. Załadowanie takiej ilości przez jednego robotnika trwa 5 — 7 godzin. Kółka układa się płasko na podłodze wagonu mieszcząc w jednej warstwie 75 sztuk kółek (5 $\times$ 15), a warstw takich zmieści się na całą wysokość wagonu, więc razem cały ładunek wagonu wynosi: 750 sztuk, a w mierze przestrzennej 30 -- 31 m. p.

Kalkulację kosztów wyrobu kółek (wiązek) opałowych podaje poniższe zestawienie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
NAZWA I OPIS CZYNNOŚCI	Wielkość wykonanej czynności sztuk lub m³.	Zatrudnienie ludzi	Czynność trwa godzin	Maszyna wymaga siły K. M.	Praca przy wyrobieniu jednej sztuki				UWAGI
					Sztuk lub m³.	Ilość zatrudnionych robotników	Trwa minut	Razem robotniko-godzin	
Przerzynanie oszwarów piłą tarczową . .	0.5 m³.	2	1	2	0.031 m³.	1	8	0.13	
Wiązanie drutem i prasowanie	16 sztuk wiązek	2	1	—	1 sztuka	1	8	0.13	Na związanie 1 wiązki zużywamy 2 m. = 0.044 kg. drutu
Ładowanie do. wagonu 15 tonowego . . .	730—750 sztuk wiązek	1	6	—	1 sztuka	1	30	0.50	
Suma . . .					1 wiązka	1	46	0.76	

Jak z powyższego widać, wyróbka 1 kółka opałowego kosztuje 0.76 godziny pracy 1 robotnika plus koszt wytworzenia 2 H. P. przez 8 minut, plus 0.044 kg. drutu. Jako robotników przy wyróbce kółek op. zatrudniamy młodych robotników nie fachowych, więc robotnika godzina będzie tanią (0,25—0,50 złotych) W kalkulacji ceny sprzedażnej kółek opałowych dodajemy do wymienionych powyżej pozycji jeszcze koszta materjału (t. zn. oszwarów), koszta opłat za przewóz, amortyzację maszyn i świadczenia socjalne.

Jak z powyższych uwag widzimy wyrób kółek opałowych jest bardzo łatwym i tanim, a mimoto p dnosi wydatnie dochody przedsiębiorcy, bo produkt ten jest powszechnie poszukiwanym, nie wymagającym wielu pośredników między producentem, a konsumentem i w małym stopniu zależnym od wahań konjunktury na rynku drzewnym, artykułem wszędzie niezbędnym.

PIOTR SALMONOWICZ

Handel zagraniczny drzewem w I kwartale 1930 r.

Obrót zagraniczny drzewem w pierwszym kwartale b.r. wykazał nieznaczną zwyżkę eksportu w porównaniu z I kw. r. 1929. Ogółem wyeksportowano z Polski w I kw. b. r. 695.515 ton drzewa wartości 87.647 tys. zł. wobec 660.467 t. i 80.974 tys. zł. w I kw. r. 1928, czyli wywóz wzrósł o 5,3% w skali ilości i o 8,2% w skali wartości. Według podziału na trzy zasadnicze grupy eksport przedstawiał się następująco (w-g danych Gł. U. St.)

	I-III. 1930			I-III. 1929.		
	Tony	% og. wywozu	tys. zł.	Tony	%	tys. zł.
Ogółem	695.515	100	87.647	660.467	100	80.974
Drzewo surowe	408.103	59	28.578	460.198	69	33.090
Półfabrykaty	268.556	39	45.655	184.850	29	35.462
Wyroby gotowe	18.856	2	13.414	15.421	2	12.422

Jak wynika z powyższego wzrost eksportu przypada głównie na wywóz półfabrykatów, częściowo zaś na wyroby gotowe z drzewa, natomiast w dziale susurowca drzewnego zanotowano zniżkę (11% ilościowo i 14% wartościowo).

Z ważniejszych pozycji w grupie surowca zaznaczył się spadek wywozu papierówki (193.152 t. i 227921 t.) głównie kosztem rynku niemieckiego, kopalniaków (74.060 t. i 95.236 t.) z powodu słabszego zainteresowania rynków angielskiego i czechosłowackiego, oraz kłód, kloców i dłużyc (94.086 t. i 103.250). W tej ostatniej pozycji spadek wywozu najsilniej dotknął drzewa olchowego (przeszło 7-krotnie) dzięki minimalnemu zapotrzebowaniu rynków niemieckiego, czechosłowackiego i austryjackiego. Natomiast wzrósł wywóz kłód i td. sosnowych, jodłowych i świerkowych do Niemiec.

W dziale półfabrykatów zanotowano wzrost wywozu bali, belek i krawędziaków (51,450 t. i 45.979 t.) zwłaszcza dębowych (do Anglji, Belgji i Holandji) oraz jodłowych i świerkowych na rynek niemiecki. Dalej idzie zwiększenie eksportu desek i łat (139.000 t. i 90.000 t.) zwłaszcza sosnowych na rynek niemiecki oraz jodłowych świerkowych do Niemiec i Anglji. Zwiększył się również wywóz słupów telegraficznych i telefonicznych nieimpregnowanych (16.909 i 14.655) do Anglji i Niemiec, oraz b. poważnie podkładów kolejowych miękkich nieimpregnowanych (50.610 i 25.279), głównie na rynki angielski, niemiecki i duński.

W grupie wyrobów gotowych z drzewa wywieziono więcej klepki bednarskiej twardej (6.632 i 4.778) fornier (dykt) klejonych (9.050 i 7.071) przyczem klepki wyeksportowano najwięcej do Holandji i Anglji, a fornier do Anglji, Belgji, Holandji i Łotwy, natomiast zmiejszył się wywóz mebli giętych i części do nich (1.380 i 1.931).

Oceniając ukształtowanie się eksportu drzewa w pierwszym kwartale b. r. należy stwierdzić, że nieznaczna zwyżka w porównaniu z tymże kwartałem r. 1929, bynajmniej nie świadczy o wzmożeniu wywozu drzewa wogóle. Należy bowiem pamiętać, eksport w I kwartale 1929 był przyhamowany niebywale ostrą zimą, dzięki której zapotrzebowanie drzewa na rynkach zagranicznych było znacznie mniejsze od zwykłego a z drugiej strony utrudniała eksport szwankująca komunikacja jak kolejowa tak i okrętowa. Z tych względów cyfry eksportu drzewnego w I kw. r. 1929 winny być traktowane jako wyjątkowo niskie i nie mogą być właściwie użyte do pórównanania. Jeśli zaś eksport w I kw. b. r. wykazał nieznaczną zwyżkę w porównaniu z tymże kw. r. 1929, świadczy to o tem, że faktycznie eksport ten znacznie zmalał.

Ogólnie biorąc eksport drzewa polskiego w pierwszym kwartale b. r. był odbiciem przedłużającego się ogólno-europejskiego kryzysu drzewnego, spotęgowanego rosnącem przesileniem ekonomicznem w kraju. Wszystkie niemal dotychczasowe rynki odbiorcze wykazywały w ciągu I kw. b. r. minimalne zainteresowanie polskiem drzewem, ulegając ogólnemu zastojowi. Wywóz do ważniejszych krajów ilustruje nast. tabela.

	I kw. 1930			I kw. 1929.		
	Tony	% og. wyw.	tys. zł.	Tony	%	tys. zł.
Anglja	81.551	11,7	16.260	48.405	7,3	11.672
Belgja	13.767	2,0	3.000	23.440	3,5	4.317
Czechosłowacja	77.676	11,1	6.744	74.102	11,2	8.012
Francja	13.786	2,0	2.020	17.755	3,1	2.957
Danja	5.740	0,8	1.133	3.032	0,5	694
Holandja	24.523	3,6	4.830	30.130	4,6	5.766
Austrja	6.472	0,9	1.385	9.998	1,5	1.682
Łotwa	2.161	0,3	409	5.473	0,8	357
Niemcy	445.415	63,9	45.148	431.174	65,3	38.999
Węgry	2.904	0,4	456	6.667	1,1	1.189
Włochy	308	0,0	312	792	0,1	936
Szwajcarja	1.332	0,1	414	3.481	0,6	681
Inne kraje	19.720	2,9	5.536	6.018	1,0	3.712
	695.515	100,0	87,647	660.467	100,0	80,974

Tak więc z głównych rynków zbytu polskiego drzewa większe zainteresowanie w porównaniu z I. kw. r. 1929 wykazały: Anglja, Czechosłowacja, Danja, Niemcy, natomiast pozostałe rynki partycypowały w odbiorze naszego drzewa w mniejszym zakresie, zwłaszcza belgijski, francuski i holenderski. Pierwsze miejsce w eksporcie drzewa od szeregu lat zajmują Niemcy, dalej idzie Anglja, której udział nieco wzrósł, wreszcie Czechosłowacja z tym samym procentowym udziałem.

Horoskopy eksportu w chwili obecnej przedstawiają się w dalszym ciągu niepomyślnie: główne rynki odbiorcze Niemcy, Anglja, Czechosłowacja, Belgja i Francja w dalszym ciągu wykazują małe zainteresowanie polskiem drzewem. Rynek niemiecki mało zapotrzebowuje drzewa zagranicznego wogóle, rynek angielski całkowicie niemal opanowany jest drzewem rosyjskiem, które sprzedawane jest po cenach dumpingowych uniemożliwiających wszelką konkurencję Polski. Pozatem poważnie wpływa na pogorszenie sytuacji w przemyśle drzewnym zastój wewnętrzny dzięki zupełnemu brakowi ruchu budowlanego.

Przywóz drzewa i wyrobów drzewnych wyniósł w 1 kw. b r. 13,019 ton wartości 4.937 tys. zł. (14.630 t. i 5.927 t. zł. w 1 kw. 1929 r.,) czyli zmniejszył się o II % w skali ilości i o 17 % w skali wartości. Spadek przywozu dotknął zarówno surowiec drzewny, jak i wyroby gotowe, natomiast zwiększył się przywóz półfabrykatów (4. 179 ton i 3. 872 t.) Z późniejszych pozycji należy wymienić wzrost przywozu kłód, kloców i dłużyc dębowych (876 t. i 0, 8 t.) sosnowych (2766 t. i 379 t.) Pozatem zanotowano spadek przywozu kory drzewa korkowego (248 t. i 630 t. fornier klejonych (10,7 t. i 40,9 t.) oraz wyrobów z korka i torfu (74 t. i 133 t.)

Protokół z XIII posiedzenia Komitetu Terminologji Leśnej

Obecni: Pp. Prezes Komitetu prof. Władysław Jedliński
Dyrektor Depart. Leśnictwa Jan Miklaszewski,
Prof. Adam Antoni Kryński,
„ Aleksander Kozikowski,
„ Jan Ladenberger,
„ Stanisław Sokołowski,
„ Adam Schwarz
„ Stefan Studniarski,
„ Stanisław Hubicki,

Posiedzenie otworzył prof. Jedliński, poczem przyjęto protokuł z poprzedniego posiedzenia z poprawką, wprowadzającą wyraz „żaga" dla orsztynu.

Następnie przystąpiono do działu OCHRONY LASU, referuje prof. Kozikowski. Materjały z chorób drzew przesłane zostały do przejrzenia prof. Trzebińskiemu, który wprowadził pewne uzupełnienia i zmiany. Materjały te rozpatrzono na posiedzeniu i aprobowano.

Dział URZĄDZANIA LASU referuje prof. Ladenberger. Przyjęto następujące ważniejsze określenia: umorzenie i amortyzacja, kapitał stały, zakładowy, obrotowy, zapasu drzew-nego (albo zapas drzewny), kapitał leśny (t. j. wszystkie kapitały tkwiące w gospodarstwie leśnem) metody obliczania miąższości: w—g klas grubości, stopni grubości, współczynników kształtu, w—g średnic w odziomku i odczubie; nauka urządzania lasu, średnicomierz drukujący lub odbijający, samopiszący, znakujący, średnicomierz z przesuwem na wałkach, śrubowy, klinowy i śrubowo - klinowy, prostokątny, ostrokątny i widełkowy, prowadnica część średnicomierza z podziałką, linje podziału przestrzennego.

w Dziale UŻYTKOWANIA LASU, referowanego przez prof. Schwarza przyjęte zostały jeszcze nast. ważniejsze określenia: cieniownik, obrzynać, piła bezpałkowa jednorękojeściowa.

Następnie prof. Hubicki referował dział INŻYNIERJI LEŚNEJ. przyjęto określenia z działu komunikacji, zabudowania górskich potoków i budownictwa

Z działu HODOWLI LASU, referowanego przez prof. Sokołowskiegou stalono następujący podział drzewostanów w-g i wieku sposobu powstania: nalot— młode pokolenie, powstające z samosiewu bocznego i górnego przed dojściem do zwarcia i zasiew—powstające z siewu:, zapust— starszy nalot pod okapem drzew przed rozpoczęciem procesu oczyszczania się strzały, młodnik — z odnowienia ręcznego, kultura — z sadzenia, podrost — z samosiewu górnego. Od procesu oczyszczania się strzały — zależnie od materjału użytkowego: tyczkowina, żerdzina (żerdziowina,, drągowina), krokwina, kłodowina, oraz starodrzew — przy systemie zrębowym drzewostan starszy od przyjętego wieku rębności.

Następnie ustalono typy drzewostanów zależnie od gatunku i flory poddrzewnej: grond — zasadniczo drzewostan grabowy (dębowy, świerkowy, sosnowy) na glebie gliniastej świeżej lub suchej; oles — zasadniczo drzewostan olchowy (jesionowy) na zabagnionej glebie; bór — zasadniczo drzewostan iglasty na glebie piaszczystej o pokryciu borówki i brusznicy; bór świeży, zielonomszysty 1 — pinetum hypnosum, mchy z rodzaju Hypnum.

Na tem zostały całkowicie wyczerpane materjały z wszystkich działów, wchodzących w skład terminologji leśnej. O ile będą odnalezione materjały z ŁOWIECTWA, opracowane przez ś. p. prof. Sztolcmana, to zostanie ten dział również uwzględniony w słowniku, jednakże w osobnem wydaniu.

Prezes Komitetu prof. Jedliński podziękował członkom Komitetu, a w szczególności prof. Kryńskiemu, za usilną i owocną pracę przy zbieraniu i opracowywaniu materjałów do terminologji, która trwała od maja 1925 roku t. j. okres pięcioletni, i została zakończona obecnie zgromadzeniem b. poważnych materjałów, które mogą być juz przygotowywane do wydania drukiem.

Również Dyr. Miklaszewski podziękował wszystkim członkom Komitetu za wykonaną pracę w ciągu pięciu lat i zapewnił dasze ze swej strony poparcie przy wydaniu słownika.

Wobec zakończenia prac Komitetu Terminologji Leśnej i konieczności przystąpienia do ich wydania prof. Jedliński proponuje rozwiązać Komitet Terminologji Leśnej i wybrać Komitet Redakcyjny który zająłby się wydaniem drukiem słownika leśnego.

W skład Komitetu Redakcyjnego wybrano jednogłośnie na przewodniczącego prof. Jedlińskiego, inicjatora opracowania słownika, oraz na członków Dyr. Miklaszewskiego i prof. Schwarza z prawem dokooptowania w razie potrzeby jeszcze trzech członków Komitetu. Postanowiono na wniosek prof. Sokołowskiego zwrócić się do wszystkich zainteresowanych czynników ze sfer leśnych i drzewnych o poparcie finansowe wydania słownika leśnego, który będzie miał b. poważne znaczenie nietylko naukowe ale i praktyczne.

Z żałobnej karty

W dniu 7 maja 1930 r. zmarł znany w kołach drzewnictwa Ś.p. JAN ŻELECHOWSKI doradca techniczny do spraw przemysłowo-drzewnych w Departamencie Leśnictwa. Ś.p. ŻELECHOWSKI urodzony w r. 1863 w majątku rodzinnym Bogusze ziemi Łomżyńskiej po ukończeniu szkół i wyższych studji na uniwersytecie Warszawskim pracował w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem w Warszawie, a nastepnie przeniósł działalność swoją w kierunku przemysłu i handlu drzewnego. Długie lata spędził w Orenburgu jako Dyrektor Zakładów Przemysłowych wielkiej Spółki „Orles".

Trzymając wysoko sztandar polskości stale przyjmował udział w pracy społecznej polskiej na wschodzie, gdzie cieszył się wielkim uznaniem i szacunkiem rodaków. — Dom ś.p. Jana Żelechowskiego był środowiskiem kolonji polskiej, a w czasie wojny światowej niósł pomoc rodakom ofiarom Wojny, jako Prezes Towarzystwa P. O. W. w Orenburgu.

Po powrocie do kraju pracował jako przemysłowiec, a ostatnio swoje długoletnie doświadczenia i wiedzę oddał na usługi Ministerstwa Rolnictwa. Pozostawił o sobie u wszystkich, którzy się z nimi stykali, czy w pracy fachowej, czy też w życiu prywatnym niezatarte wspomnienie człowieka o najwyższej etyce życiowej, uczynnego i sprawiedliwego.

DZIAŁ PRAWNY

ADWOKAT STEFAN URBANOWICZ

Podatek obrotowy od kopalniaków

Wśród zagadnień podatkowych, bardziej interesujących przemysł drzewny, znalazło się również zagadnienie, wedle jakiej skali należy opłacać podatek obrotowy od sum uzyskanych przez przemysłowe przedsiębiorstwo drzewne za sprzedane kopalniom stemple (kopalniaki). Zagadnienie to specjalnie interesuje przemysłowe sfery drzewne z Górnego Śląska, jak również wszystkich tych przemysłowców drzewnych, którzy pracują więcej na zbyt materjałów dla kopalń.

Wedle opinji zainteresowanych sfer przemysłu drzewnego należy się w tym wypadku ulgowa stawka 1% zgodnie z postanowieniem p. *a* art. 7 Ustawy o podatku przemysłowym, głoszącym: „1% — wynosi podatek — od obrotów ustalanych w myśl p. 7 art. 5 Ustawy, a osiągniętych przez przedsiębiorstwa przemysłowe ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, o ile artykuły te zostały nabyte również przez przedsiębiorstwa przemysłowe, *przerabiające je, względnie zużywające w prowadzonym przemyśle*". Zgodnie ze zrozumieniem sfer zainteresowanych, kopalniaki stanowią właśnie tego rodzaju wyprodukowany przez nie towar, który w następstwie przez nabywcę — kopalnie zostaje zużyty w prowadzonym przemyśle. Wszelkie jednak w tej mierze starania wobec władz skarbowych oraz przedstawienia w Ministerstwie Skarbu nie doprowadziły do pomyślnego wyniku, gdyż Ministerstwo stanęło na stanowisku, że kopalniaki nie są artykułem przez kopalnie zużywanym, lecz że stanowią inwestycje.

Na powyższą sporną kwestję rzucił snop jasnego światła znany wyrok N. Trybunału Administracyjnego z dn. 16 września 1929 r. L. Rej. 3122/27 w przedmiocie wykładni słów użytych w art. 7*a* Ustawy o podatku przemysłowym „przerabiające (artykuły) względnie zużywające je w prowadzonym przemyśle". Wyrok ten, ustalając szereg zasadniczych tez w tej mierze, mówi między innemi: „O ile mianowicie chodzi o środki produkcji, które możnaby określić jako obrotowe t. j. takie, które pod żadną postacią nie wchodzą w skład przyszłego wytworu, lecz służą jedynie czy to jako materjał konieczny do uzyskania dla celów produkcji siły mechanicznej w najszerszem tego słowa znaczeniu, jak np. do wytworzenia energji cieplnej lub pędnej, czy też jako niezbędne dla produkcji środki świetlne, to zużycie takich środków obrotowych bez ich skonsumowania, t. j. całkowitego zniszczenia ich substancji z natury rzeczy nie da się pomyśleć. O ile jednak wchodzą w grę inne środki propukcji, to co do nich Najwyższy Trybunał Adm. doszedł, *wbrew zapatrywaniu władzy pozwanej* do konkluzji, *że zużycie w myśl Ustawy z reguły nie wymaga zniszczenia substancji*. Ani bowiem Ustawa takiego warunku pozytywnie nie wypowiada, ani też logiczna wykładnia pojęcia „zużycia" nie zmusza do takiego ograniczenia tego pojęcia. Przeciwnie, mając na względzie wspomnianą wyżej intencję ustawodawcy, należy uznać, że zużycie zależnie od jakości i przeznaczenia gospodarczego danego materjału tudzież roli, jaką ma odgrywać w przyszłym wytworze, w różnych może występować formach, przyczem jako główne kryterjum należy wysunąć zasadę, że *zużycie zachodzi już wówczas, gdy dany materjał przez proces produkcyjny traci swój samoistny byt w ten sposób, że go w przyszłości nie może odzyskać, lub że użycie go przy produkcji jest naturalnem spełnieniem roli, która przy jego wytwarzaniu była mu przeznaczoną*".

Rola — przeznaczona do spełnienia kopalniakom przy wydobywaniu węgla — jest jasna i niewątpliwa; są one jednym z niezbędnych środków, służących do wydobycia węgla, jako surowca użytkowego, przyczem następuje bardzo szybkie zużycie w kopalniach stempli drewnianych. Ministerstwo Skarbu jednak nie podzieliło powyższego poglądu i uważało nadal, że kopalniaki stanowią dla kopalni inwestycje; w ten sposób Ministerstwo potraktowało kopalnię jakby sui generis budowlę, w której kopalniaki stanowią jedną z konstruktywnych części. Sądze jednak, że stanowiska tego nie można uznać za słuszne, zarówno ze względu na charakter, jaki posiada sama kopalnia, jak i ze względu na rolę, jaką przy wydobyciu węgla spełniają kopalniaki.

Kopalniaki bowiem naogół nie mają zupełnie przeznaczenia do odgrywania bardziej stałej konstruktywnej roli, lecz mają charakter stosunkowo szybko przemijającego i wymagającego częstej zmiany współczynnika wydobycia surowca, a więc winny być traktowane jako objęte p. *a* art. 7 Ustawy o podatku przemysłowym.

Ostatnio w tej mierze udało się uzyskać nader ważną decyzję N. Trybunału Adm., która daje pewne dalsze wskazówki jakich roztrzygnięć można w tej sprawie oczekiwać od Sądu Administracyjnego. A mianowicie w imieniu jednego z wielkich Towarzystw drzewnych na Górnym Śląsku wniosłem skargę do N. Trybunału Adm. na orzeczenie Ministerstwa Skarbu, odmawiające zastosowania p. *a* art. 7 Ustawy do obrotu uzyskanego ze sprzedaży kopalniaków. Ponieważ Ministerstwo Skarbu odmówiło wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia, a więc na podstawie art. 4 Ustawy o N. Trybunale Adm. wnieśliśmy podanie do N. T. A. o wstrzymanie i decyzję Trybunału żądanego wstrzymania udzieliła.

Aczkolwiek decyzja ta nie przesądza jeszcze merytorycznego stanowiska N. Trybunału Adm. w omawianej sprawie, to jednak rzuca na to stanowisko poważny snop światła, szczególnie — o ile uwzględnimy, że N. Trybunał Adm. daje wstrzymania w sprawach skarbowych tylko w wyjątkowych wypadkach i kierując się między innemi prawdopodobną zasadnością skarg.

Na zakończenie pragnąłbym podać jeszcze jedną praktyczną wskazówkę. A mianowicie — aczkolwiek uważam, że rola, którą spełniają kopalniaki przy wydobywaniu węgla w kopalni, może być uznaną jako fakt notoryczny, jednak pożądanem byłoby załączyć do postępowania administracyjnego w danej konkretnej sprawie opinię rzeczoznawców o tej roli.

KRONIKA

Protokuł Walnego Zebrania Delegatów Rady Naczelnej Związków Drzewnych

dn. 19. maja 1930 r.

Obecni: PP. Dr. Witold Babiński, Dr. Roger Battaglia, Dr. Stefan Benni, Dr. Paweł Csala, Dr. Rudolf Frommer, Radca Leopold Milsztejn, Prezes Adam Monitz, Dyr. Stanisław Potoczny, Dr. I. Raskin, Prezes Saul Rozental, Wacław Stanilewicz, Prezes Feliks Strzegowski, Prezes Szymon Ulam. Dyrektor Witold Czerwiński.

Wobec niemożności przybycia p. Prezesa Al. Dąbrowskiego — zagaja Zebranie p. Prezes A. Monitz, który na wstępie odczytuje list dotychczasowego Prezesa p. Aleksandra Dąbrowskiego, zawierający oświadczenie, że ewentualnego ponownego wyboru na stanowisko Prezesa Rady Naczelnej nie przyjmie i prosi o niewysuwanie jego kandydatury na przyszłą kadencję.

Po odczytaniu listu — p. Prezes Monitz oświadcza, że Walne Zebranie zbiera się w momencie przełomowym w chwili, kiedy po szeregu lat niestrudzonej i owocnej pracy dla dobra przemysłu drzewnego, ustępuje ze swego stanowiska dotychczasowy Prezes, piastujący to stanowisko od chwili powstania Rady Naczelnej. P. Prezes Monitz w gorących słowach podnosi wielkie zasługi, położone przez ustępującego Prezesa na polu organizacji przemysłu drzewnego i wyraża Mu — w imieniu zorganizowanego przemysłu i kupiectwa drzewnego — za Jego pracę uznanie i wdzięczność.

W zakończeniu swego przemówienia p. Prezes Monitz daje wyraz nadziei, że p. Prezes Dąbrowski, jako członek honorowy Rady Naczelnej, zechce i nadal brać czynny udział w jej pracach. Słowa mówcy przyjęto żywemi oklaskami.

Wobec uprzedniego zaznajomienia się przez wszystkich delegatów z treścią sprawozdania Rady Naczelnej za 1929 r., które podaliśmy w poprzednim numerze: „Drzewa Polskiego", Zebranie uchwala przyjąć do wiadomości sprawozdanie i wyrazić p Dyrektorowi Czerwińskiemu podziękowanie za wyczerpujące i gruntowne jego opracowanie.

Po sprawozdaniu finansowem zebranie przystąpiło do dyskusji nad zmianą statutu. Przyczem uchwalono następujące zmiany:

Art. 1. Statutu otrzymuje brzmienie następujące:

Związki drzewne, a więc organizacje, których przedmiotem działalności jest obrona praw i dążeń rozwojowych przemysłu i handlu drzewnego, tworzą w Polsce naczelny organ reprezentacyjny pod nazwą:

Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce.

Art. 3 Dodaje się punkt j): Bierze udział w organizowaniu mieszanych sądów rozjemczych (arbitrażowych), powołanych do rozstrzygania sporów w międzynarodowych stosunkach drzewnych.

Art. 5. punkt b) otrzymuje brzmienie następujące:

Członkami honorowymi mogą być osoby, które położyły szczególne zasługi około rozwoju przemysłu i handlu drzewnego, względnie około organizacji pokrewnego działu gospodarstwa. Wniosek w sprawie wyboru członka honorowego winien być uprzednio wysunięty przez jedno ze zrzeszeń, wchodzących w skład Rady Naczelnej, rozpatrzony na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego i jako jego uchwała — przedstawiony Walnemu Zebraniu. Członkowie honorowi korzystają z praw członków rzeczywistych.

Art. 7. Statutu otrzymuje brzmienie następujące:

Organizacje, wchodzące w skład Rady Naczelnej, opłacają roczną składkę w wysokości, którą ustala doroczne Walne Zebranie Delegatów na następny okres gospodarczy od 100 zł. mięsięcznie i wzwyż.

Art 8 punkt a) — skreślić wyrazy:... „najpóźniej na 4 miesiące przed końcem roku administracyjnego..."
punkt b).... „wpełni ustanowionej półrocznej składki, licząc od daty wystąpienia..."

Art. 10. Zdanie trzecie otrzymuje brzmienie następujące:

W razie stwierdzonej niemożności uzgodnienie stanowisk w łonie Rady

Naczelnej — Komitet Wykonawczy może zezwolić poszczególnym członkom Rady na zajęcie odrębnego stanowiska i zachowanie wolnej ręki.

Art. 12. Statutu otrzymuje brzmienie następujące:

Kierowniczym organem Rady Naczelnej jest Walne Zebranie członków. Walne Zebranie uchwala wytyczne działalności Komitetu Wykonawczego, decyduje o przyjęciu członków, określa wysokość rocznej składki oraz ilość delegatów poszczególnych organizacyj, ustala budżet Rady Naczelnej, sprawuje ogólny nadzór nad wszystkiemi czynnościami Rady.

Art. 13. statutu otrzymuje brzmienie następujące:

Walne Zebranie wybiera z grona członków z organizacyj członkowskich zwykłą większością głosów Prezesa Rady Naczelnej i trzech w — prezesów, którzy stanowią Prezydjum Rady. Okres urzędowania członków Prezydjum trwa 2 lata. Do prawomocności wyboru wymagana jest większość 2/3 głosów organizacy członkowskich obecnych na Walnem Zebraniu. Prezes Rady Naczelnej, a w razie jego nieobecności upoważniony przez niego zastępca, reprezentuje Radę nazewnątrz, czuwa nad wykonaniem uchwał Walnego Zebrania i Komitetu Wykonawczego, kieruje biegiem spraw, załatwianych przez Radę Naczelną

Art. 17. Statutu otrzymuje brzmienie następujące: Organem wykonawczym Rady Naczelnej jest Komitet Wykonawczy, składający się: a) z 4-ch członków Prezydjum, którzy wchodzą do Komitetu z urzędu, oraz b) z przedstawicieli organizacyj członkowskich, delegowanych do Komitetu na okres roczny. Każdej organizacji przysługuje prawo delegowania jednego członka, lub jednego z 2-ch zastępców. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego jest każdorazowy Prezes Rady lub w jego zastępstwie jeden z trzech v-prezesów.

Posiedzenia Komitetu Wykonawczego odbywają się przynajmniej raz na miesiąc w terminach z góry ustalonych. Niezależnie od zebrań miesięcznych — Prezes Rady Naczelnej, z własnej inicjatywy, albo na żądanie członków Komitetu Wykonawczego, zwołuje posiedzenia nadzwyczajne, Członkowie Komitetu — w razie niemożności osobistego przybycia — mogą upoważnić inne osoby z pośród członków Komitetu do zastępstwa na posiedzeniu. Komitet wybiera z grona swych członków skarbnika Rady Naczelnej. W sprawach zasadniczej wagi, nie cierpiących zwłoki, Komitet Wykonawczy może podjąć natychmiastową akcję, bez zwołania Walnego Zebrania, z tem jednak zastrzeżeniem, że o akcji podjętej zda sprawę na najbliższem Walnem Zebraniu. Poszczególni członkowie Komitetu Wykonawczego, mogą reprezentować Radę Naczelną jedynie na mocy upoważnienia, otrzymanego w tej mierze od Komitetu.

Przed p. VII. porządku dziennego zarządzono 15-min. przerwę.

VII. Wybory do władz Rady Naczelnej.

Przed przystąpieniem do p. VII porządku dziennego, który przewidywał wybory do Władz Rady Naczelnej — z uwagi na to, że na odbytem w r. 1929 Walnem Zebraniu dokonano wyborów 3-ch V-Prezesów na okres 2-ch lat, i że nieobecność na zebraniu p. Prezesa Bystrzyckiego nie daje możności ustalenia jego stosunku do sprawy wyboru V-Prezesów, —Walne Zebranie, na wniosek p. D-ra Csali, postanawia jednomyślnie odroczyć wybory 3-ch V-Prezesów do następnego roku, t. zn. do końca statutowo przewidzianej kadencji. P. Prezes Monitz, stawia kandydature hr. Krystyna Ostrowskiego.

Kandydatura p. Krystyna hr. Ostrowskiego zostaje przez Walne Zebranie przyjęta jednogłośnie.

Wreszcie uznano konieczność zreformowania Rady Naczelnej Związków Drzewnych i przekazując wybranemu Prezydjum spieszne przygotowanie wniosków w tej materji. W wolnych wnioskach p. Kirsch proponuje zebranym zastanowienie się nad sprawą wydawnictwa „Drzewo Polskie".

P. Prezes Csala, podkreślając znaczenie prasy fachowej i apelując do ofiarności zebranych, deklaruje do dyspozycji Rady Naczelnej Związków Drzewnych na cele popierania prasy fachowej:

w imieniu Syndykatu Interesentów Drzewnych	200	zł. mies.
w imieniu własnem	100	„ „
P. Potoczny w imieniu własnem i p. Prezesa Bystrzyckiago	200	„ „
P. Frommer w imieniu Gdańskich Zw. Drzewnych	100	„ „
P. Prezes Monitz w imieniu własnem	100	„ „
P. Dr. Babiński w imieniu Zw. Właśc. Lasów	100	„ „
P Szymon Ulam w imieniu własnem	100	„ „
Go stanowi razem sumę	900	zł. mies.

Apel p. Prezesa Csali znajduje oddzwięk i zebrani deklarują następujące sumy:

Pozatem p. Prezes Strzngowski— nie mogąc narazie określić kwoty, zapewnia, że Zrzeszenie Przemysłowców Leśnych weźmie również udział w udzieleniu subsydjum „Drzewu Polskiemu".

P. Frommer zaznacza, że porozumie się z p. Goldbergerem, który pewną sumę miesięcznie przeznaczy na ten cel, lecz nie może narazie określić jej wysokości.

Na tem Zebranie zamknięto.

Z Rady Naczelnej

Na Walnem Zebraniu Delegatów Rady Naczelnej które się odbyło w dn. 19 maja b. r. zgłosił swą rezygnację ze stanowiska Prezesa Rady — p. Aleksander Dąbrowski. Na jego miejsce Walne Zebranie wybrało jednomyślnie p. Krystyna hr. Ostrowskiego. O fakcie tym Rada Naczelna zawiadomiła członków swych, pisząc:

W chwili, kiedy po czterech latach niestrudzonej i owocnej pracy ustępuje ze swego stanowiska jeden z głównych twórców naszej Instytucji, a zarazem jeden z najwybitniejszych, najlepiej zasłużonych organizatorów przemysłu drzewnego w Polsce, — nie mamy chyba potrzeby przypominać o Jego niespożytych zasługach. Żywe odczucie tych zasług, najgłębsze dla nich uznanie, a zarazem jasna świadomość tych wartości, jakie do naszego życia organizacyjnego wnosił p. Prezes Dąbrowski, ożywiały zawsze ludzi, którym danem było z Nim współpracować. Wyrazem pełnego uznania stosunku do osoby p. Prezesa Dąbrowskiego był kilkakrotnie powtarzany jednomyślny wybór na czołowe stanowisko reprezentacyjne, wyrazem szczerej wdzięczności za poniesione na tem stanowisku trudy — jednomyślna uchwała zeszłoroczna o nadaniu p. Prezesowi Dąbrowskiemu godności członka honorowego Rady Naczelnej.

W chwili, kiedy odchodzi ze swego posterunku ten, który tak dobrze zasłużył się przemysłowi drzewnemu, towarzyszy Mu uczucie szczerego uznania za Jego całą działalność, nacechowaną szerokiem poczuciem obywatelskiem. Towarzyszy Mu również nadzieja, że P. Prezes Dąbrowski, związany z naszą Organizacją tradycją kilkoletniej pracy, — nie odmówi nam i nadal swego czynnego współdziałania, które, będziemy sobie zawsze wysoko cenili.

Pod adresem nowego Prezesa, zaszczytnie znanego zarówno na polu pracy przemysłowej, jak i na szerszym terenie działalności organizacyjnej, zwracają się najlepsze życzenia zrzeszonych w Radzie

Organizacyj, które przez jednomyślny wybór zamanifestowały szczerą chęć ścisłej i lojalnej z Nim współpracy dla dodra przemysłu drzewnego.

Reorganizacja Komisji Cennikowej Drzewnej przy Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie.

Komisja Cennikowa Drzewna przy Izbie Przemysło-Handlowej we Lwowie powołaną zostałado życia przez tą Izbę w roku 1921.

Notowania cen tej Komisji za rozmaitego rodzaju materjały drzewne ogłaszane są stale w naszem piśmie.

Ponieważ w ubiegłym tygodniu nastąpiła reorganizacja tej Komisji chcielibyśmy powiadomić naszych czytelników bliżej z celami i zadaniami Komisji Cennikowej Drzewnej we Lwowie.

Komisja Cennikowa jest organem pomocniczym i doradczym Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie w sprawach dotyczących produkcji, przemysłu i handlu drzewnego, i w tym charakterze na żądanie Izby wydaje Komisja opinję odnośnie do spraw związanych z wytwórczością przemysłowo-drzewną.

Ponadto ustala Komisja przeciętne ceny targowe za materjały drzewne w obrocie krajowym z wykluczeniem transakcji eksportowych a to okresy dwu-tygodniowe poprzedzające posiedzenie Komisji.

Ceny te ustalane są w ten sposób, iż każdy członek Komisji obowiązany jest zapodać ceny faktycznie uzyskane lub znane mu z własnego przeświadczenia tudzież ceny żądane w ostatnim okresie czasu przyczem przewodniczący Komisji ma prawo żądać przedłożenia terminatki jako dowodu co do wysokości zapodanych cen przy transakcjach.

Ustanowiony przez Komisję dla poszczególnych działów produkcji osobny referent wypośrodkowuje na podstawie tych zapodań przeciętne ceny które następnie przewodniczący jako wniosek referenta poddaje pod dyskusję i głosowanie.

Komisja składa się z dziewięciu członków mianowanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową, z dziewięciu delegatów Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowie oraz delegatów władz i instytucyj rządowych i samorządowych a także z zainteresowanych organizacyj gospodarczych. I tak wysyłają między innymi swych delegatów Dyerekcja Lasów Państwowych we Lwowie, Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, Magistrat miasta Lwowa, Szefostwo inżynierów i saperów przy D. O. K. we Lwowie i t. d.

Na odbytem onegdaj konstytuującem posiedzeniu nowo mianowanego składu Komisji wybrano Prezesem Komisji p. Dra. Pawła Csalę, zaś wiceprezesami pp. inż. Kolischera, r. Pollaka oraz inż. Szczygielskiego. Referentami dla drewna jodłowego i świerkowego wybrano pp. dyr. Lutwaka, dyr. Słońskiego, dla drewna sosnowego pp. dyr. Thorna i Dra Witlina, dla drewna dębowego pp Kopelmana i dyr. Wohlmutha, dla innych rodzajów drzew liściastych pp. Pollaka, dla drewna opałowego pp. r. Wisenberga i Lutwaka, dla spraw odnoszących się do kosztów przetarcia p. dyr. Tretera.

Zarząd Izby delegował do Komisji jako swoich komisarzy pp. r. Kieslera oraz r. Ulama.

Sekretarzem Komisji jest referent Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie p. Dr. Blum.

W związku z reorganizacją Komisji Cennikowej Drzewnej wystosowała Izba Przemysłowo-Handlowa na ręce przewodniczącego Komisji p. Dra, Csali pismo następującej treści:

„Izba Przemysłowo- Handlowa uważa za swój miły obowiązek wyrażenia JW Panu Radcy serdecznego podziękowania i uznania za tak znakomite spełnianie funkcji przewodniczącego tej Komisji w tej kadencji w latach 1925 do 1930. Zarazem Izba uprasza JW Pana Radcę o wyrażenie serdecznego podziękowania wszystkim pp. Członkom tej Komisji za nader sumienne i obywatelskie spełnienie Swych obowiązków. Przy tej sposobności miło jest Izbie stwierdzić, że współpraca z Komisją w jej obecnym składzie wydała jak najlepsze rezultaty, tudzież podkreślić z uznaniem, że Komisja nietylko przy ustalaniu cen ale także przy wydawaniu dla użytku Izby opinji w sprawach kierowała się zawsze głębokiem poczuciem odpowiedzialności i wybitnie fachowem ujmowaniem zagadnień“.

Dr. R.

DZIAŁ HANDLOWY

Zmiana taryfy celnej

Został wydany Dodatek V. do Taryfy Towarowej Kolei Żelaznych, który obowiązywać będzie od 1-go czerwca r. b.

W odniesieniu do przewozów materjałów drzewnych dodatek V. zawiera następujące zmiany i uzupełnienia:

1) Zostaje wprowadzona nowa taryfa wyjątkowa ZD na przewóz drewna koleją do wymienionych w taryfie punktów przeładunkowych na szlakach wodnych: Wspomniana taryfa opiera się na następujących zasadach:

1. **PRZEDMIOT.** Drzewo z gatunków rosnących w strefie umiarkowanej następujące:

a) okrąglaki, żerdzie (tyki, drągi) w korze lub bez kory, nieobrobione o średnicy w końcu grubszym do 16 cm. włącznie, długości powyżej 1, 5 m.—poz. 903 a i b K t. — tudzież w stanie ciosanym, struganym, łupanym poz. 909 K. t.

b) drzewo kopalniane (kopalniaki) stemple górnicze i kapy, wszystko okorowane na biało lub czerwono, także nasycone przetworami chemicznemi o średnicy w końcu cieńszym do 18 cm. włącznie i długości 1 do 7 m. włącznie, oraz fele i okorki poz. 904 K. t.

c) słupy telegraficznej i telefoniczne okorowane lub biało strugane o średnicy w końcu cieńszym do 18 cm. włącznie i długości do 12 m. włącznie także nasycone przetworami chemicznemi — poz. 905 K. t.

d) drzewo z gatunków rosnących w strefie umiarkowanej, użytkowe obrobione (strugane, ciosane, tarte)

jak: plansony, wańczosy krawędziaki, kantówka (łaty, rygle, belki, krokwie, tramy), bale, dyle, blanki, brusy, timbry, murłaty, deski tarcice szalówki, łaty bukowe do wyboru mebli i t. p. poz. 910 a i b K. t. fryzy, klepki i dna beczkowe — p. 910 c i d K. t. — wszystko także heblowane, fugowane, szpuntowane, obtoczone, rowkowane, profilowane, wcinane, falcowane, frezowane, dłutowane, świdrowane i t. p. obrobione, — poz. 921 K. t.

e) deszczułki tarte do opa kowań obrzynane lub nieobrzynane także heblowane i t. p. obrobione wyłącznie z drzewa jodłowege sosnowego, lub świerkowego i bukowego o wymiarach grubości do 20 mm. włącznie, długości do 2, 40. m włącznie — poz. 911 K. t. poz. 921 K. t.

f) opoły (obladry, oszwary, okrajki) — poz. 913 K. t.

g) podkłady (progi) kolejowe, mostownice, podrozjezdnice, podkłady dla pogłębiarek, sleepry ciosane, tarte, klocki belgijskie również nasycone przetworami chemicznemi — poz. 924 a i b K. t.

h) kostki brukowe, także nasycone przetworami chemicznemi-poz. 925 K. t.

i) słomka drzewna do wyrobu rolet, zapałek i t. p., taśma wikilnowa paski drzewne do form hutniczych i plecionek — poz. 926 K. t.

j) wełna drzewna (słomka drzewmąka drzewna na — poz. 927 K. t.

2. OBSZAR WAŻNOŚCI. Od wszystkich stacyj P. K. P. do stacyj portowych Kapuścisko Małe, Międzychód, Poznań, — Tama Garbarska.

3. OPŁATY Stawki t. w. PD_1

4. WARUNKI. STOSOWANIA.

Wywóz za granicę celną. Opłata przewoźnego najmniej za 15.000 kg.

Nowowprowadzona taryfa, oparta w swej konstrukcji na stosunkowo niskich stawkach taryfy PD_1 może mieć pewne znaczenie dla eksportu materjałów drzewnych przez granicę lądową, oczywiście znaczenie jej wzrośnie z chwilą wprowadzenia w życie nowej taryfy związkowej, opartej na wydatnie podwyższonych stawkach taryfy PD^1,

Tar. wyj. D_5 otrzymuje brzmienie następujące:

1. **PRZEDMIOT.** *A.* Deszczułki na pudełka do cygar od 2 do 4 mm. grubości i do 1,25 m. długości poz. 912 K. t. Fryzy, czyli deszczułki posadzkowe (parkietowe) i listwy parkietowe, klepki i dna beczkowe, dębowe, jesionowe i bukowe poz. 921 *c.* K. t.

Deski rezonansowe i klawiaturowe, nieobrobione i niezłączone poz. 922 *a.* K. t.

Fornir i płyty klejone (dykty) w stanie nieobrobionym, chociażby wyszlifowane jednak niefarbowane, niepokostowane i t. p., z drzew rosnących w strefie umiarkowanej, z wyjątkiem dębowych i jesionowych, poz. 923 *b.* K. t.

B. Fryzy surowe z poz. 910 *c.* i *d.* K. t.

2. OBSZAR WAŻNOŚCI.

Do A. Od wszystkich stacyj P. K. P. i kolei prywatnych, wymienionych w Wstępie punkt II— 2 litera B i C, do wszystkich stacyj P. K. P. i kolei prywatnych, wymienionych w Wstępie punkt II— 2 litera B i C, oraz do wszystkich punktów granicznych.

Do B. Od wszystkich stacyj P. K. P. i kolei prywatnych, wymienionych w Wstępie punkt II — 2 litera B i C, do tych stacyj P. K. P. i kolei prywatnych, wymienionych w Wstępie punkt II — 2 litera B i C, przy których znajdują się fabryki parkietów.

OPŁATY:

Do A. Opłaty klasy 13 *a, b, c.*

$\frac{Do\ B}{D_3\ i\ D_4}$ Opłaty kolumny D_3 tabeli opłat do taryf wyjątkowych D_1, D_2. D_3 i D_4

4. WARUNKI STOSOWANIA:

Do A. Ogólne.

Do B. Nadawca winien w liście przewozowym umieścić oświadczenie: „Do dalszej przeróbki wewnątrz kraju“ i adres czynnej parkieciarni w okręgu stacji odbiorczej.

Ponadto wprowadza Dodatek V. następujące zmiany i uzupełnienia:

1) W taryfie wyjątkowej D. 2, w punkcie 2, „Obszar ważności“, w wierszu pierwszym tejże strony po literach: „D, E, F“ dodaje się literę „G“, również, w punkcie 3 „Opłaty“ po literach: „D, E, F“ dodaje się literę „G“, ponadto w końcu punktu 4 „Warunki stosowania“ dodaje się nowy ustęp o brzmieniu następującem“.

„Do G. Nadawca powinien w liścieprzewozowym zamieścić określenie:

„Do zużycia wewnątrz kraju“ z adresem do czynnej fabryki ekstraktów garbarskich w okręgu stacji odbiorczej

2) „1) W taryfie wyjątkowej D. 4“ w punkcie 1 „Przedmiot“ po ustępie. e) dodaje się nowe ustępy f) i g) o brzmieniu następującem:

“f) Deszczułki tarte do opakowań, obrzynane lub nieobrzynane jednak nieheblowane, niefugowane i t. p. tylko z drzewa jodłowego, sosnowego, świerkowego lub bukowego, grubości 20 mm. włącznie, długości do 2.40 m. włącznie poz. 911 K. t.

g) Opoły (obladry, oszwary, okrajki) poz. 913 K. t“

3) W taryfie wyj. D. 7 w punkcie 5 „Ulgi specjalne“ podanym na str. 4 Dodatku II, w ustępie c), w wierszu drugim po słowach: „stosuje się“ dodaje się słowa: „bez względu na ładowność użytego wagonu“.

Taryfa zniżkowa polsko - niemiecka

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Komunikacji otrzymało od Dyrekcji Kolei Niemieckich we Wrocławiu pismo, notyfikujące ogłoszone przed paroma dniami zarządzenie niemieckie w przedmiocie unieważnienia z 30 czerwca r. b. dotychczasowej taryfy związkowej polsko-niemieckiej. W ślad za tem zarządzeniem nasze Ministerstwo Komunikacji zamierza w najbliższym numerze Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych ogłosić obwieszczenie p. Ministra Komunikacji, iż dotychczasowa taryfa związkowa polsko niemiecka traci swą moc obowiązującą z dniem 1. lipca r.b.

Data wejścia w życie nowej taryfy związkowej, opartej na podwyższonych stawkach, będzie ustalona w drodze specjalnych zarządzeń władz kolejowych polskich i niemieckich. Ponieważ, jak o tem donosiliśmy WPanom, pełny tekst nowej taryfy związkowej nie został do tej chwili ostatecznie ukończony, zachodzi możliwość odsunięcia terminu wejścia w życie nowej taryfy związkowej na okres kilku tygodni. W tym wypadku dotychczasowa taryfa związkowa polsko-niemiecka — mimo formalnego jej unieważnienia przez władze kolejowe polskie i niemieckie — obowiązywałaby poza datę 1. lipca r. b. aż do chwili wejścia w życie nowej taryfy.

Rada Naczelna nie ustaje w zabiegach, aby — zgodnie z zasadniczym jej dezyderatem — dotychczasowe stawki na wywóz materjałów drzewnych przez granicę lądową były utrzymane na niezmienionym poziomie do dn. 1. X. r. b. W tym kierunku zmierza, opracowany w ostatnich dniach, wniosek p. Ministra Rolnictwa, który motywuje konieczność utrzymania niezmienionego poziomu stawek na eksport przez suchą granicę su-

rowca tartacznego, materjałów tartych, materjałów skrzynkowych, opołów i td. Odnośny wniosek będzie w najbliższym czasie zgłoszony w trybie nagłym na Komitet Ekonomiczny Ministrów, prawdopodobnie, jako wniosek wspólny pp. Ministra Rolnictwa i Ministra Przemysłu i Handlu.

Zniżki Towarowej Taryfy Kolejowej

w ruchu z portami rzecznemi dla eksportu drzewa do Niemiec.

Ministerstwo Komunikacji wydało ostatnio Zeszyt 3, Części II. obowiązującej Taryfy Towarowej. Dodatek ten wchodzi w życie z dniem 1-go czerwca 1930 r. i obejmuje wszystkie ważniejsze porty rzeczne przedsiębiorstw żeglugi śródlądowej oraz zawiera specjalne ulgi dla drzewa eksportowanego do Niemiec drogami wodnemi.

U nas sieć dróg wodnych nie jest tak bardzo rozwinięta jak w Niemczech, dlatego tylko niektóre nasze porty śródlądowe nadają się do tych przewozów. Warszawa byłaby najodpowiedniejszym punktem przeładunku z kolei na Wisłę, jednak Wisła przez kilka miesięcy letnich jest tak płytką, że dopiero od Torunia można właściwie liczyć na stałą i pewną komunikację wodną.

Jeżeli zaś chodzi o Wartę, to narazie tylko port w Poznaniu nadaje się do tych transportów.

Podług obecnie obowiązującej taryfy zwiazkowej polsko-niemieckiej wynosi przewóz 1 tony desek, beli etc. według następującej stawki: n. p. Białystok/Magdemburg bezpośrednio koleją . . . zł. 54,91

w komunikacji kombinowanej kolejowo-wodnej Białystok/Kapuściska-Małe	zł. 12,15	
Kapuściska/Magdemburg drogą wodną wraz z przeładunkiem	„ 29,68	„ 41,83
	korzystniej o	zł. 13,08

Sarny/Hamburg bezpośrednio koleją . . . . zł. 69,54

w komunikacji kombinowanej kolejowo-wodnej Sarny/Kapuścika-Małe	zł. 17,30	
Kapuścika/Hamburg drogą wodną	„ 26,50	„ 43,80
	korzystniej o	zł. 25,74

Lloyd Bydgoski Spółka Acyjna w Bydgoszczy posiada w Kapuściskach-Małych pod Bydgoszczą specjalnie dla transportu drzewa urządzony port przeładunkowy i może podjąć się wszystkich transportów drzewa drogą wodną do Niemiec.

NADESŁANE

Jedyny organ przemysłu i handlu drzewnego w Austrji

Znane pismo fachowe „Internationaler Holzmarkt Wien I" (Tegetthoffstrasse 7—9) przejęło w ostatnich dniach najstarsze austryjackie pismo drzewne. „Continentale Holzzeitung" tak że obecnie „Internationaler Holzmarkt Wien I" jest jedynem pismem w Austrji, reprezentującem największą gałąź przemysłu austryjackiego mianowicie, przemysł tartaczny i handel drzewem.

CENY OGŁOSZEŃ

TARYFA KRAJOWA

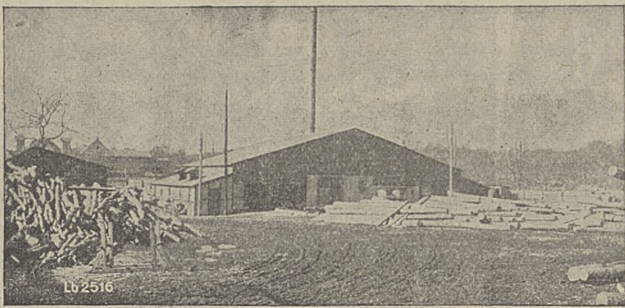
Okładka I-sza str., dolny pas 30/200 mm. — zł. 200.—, II-ga, III-cia i IV-ta str. 1/1 str. — zł. 350.—, 1/2 str: zł. 180, 1/4 — 1 0. Ogłoszenia wewnątrz numeru: przed tekstem: 1/1 str. — 350.—, 1/2 str. — 180.—, 1/4 str. — 100,—, 1/8 str. — zł. 60,—. w w tekście: 1/1 str zł. 400.—, 1/2 str. — zł. 210.—, 1/4 st. — zł. 110.—, 1/8 str. zł. — 70.—. Za 1 milimetr jednoszpaltowy w tekście — gr. 60. za tekstem gr. 50.— drobne — gr. 15.— Od cen powyższych żadnych rabatów się nie udziela. Za terminowy druk administracja nie odpowiada Strona = 3 szpaltowa.

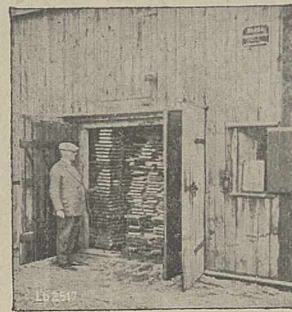
TARYFA ZAGRANICZNA, CENY W DOLARACH

Okładka: I-sza str. dolny pas 30/200 mm. 25.— II-ga, III i IV-ta str. 1/1 str. 40.—, 1/2 str. — 22.—, 1/4 str. — 12.—, 1/8 str. — 7.50.— Ogłoszenia wewnątrz numeru: przed tekstem: 1/1 str. 40.—, 1/2 str. — 22.—, 1/4 str. — 12.—, 1/8 str. — 7,50.— w tekśaie: 1/1 str. — 45.—, 1/2 str. — 25.—, 1/4 str. — 14.—. 1/8 str. — 8.50 1 miliimetrjednoszpaltowy: w tekście 0,10.—, za tekstem 0,08. — drobne 0,05.— za słowo

Wydawca: Spółka Wydawnicza Drzewna S-ka z ogr. odp. Redaktor Tadeusz Garczyński

Zakł. Graf. „ARBOR", Warszawa, Solec 50, tel. 221-92





195/III

NOWOCZESNY TARTAK PRACUJE

R. WOLF — LOKOMOBILĄ NA SIŁĘ I CIEPŁO

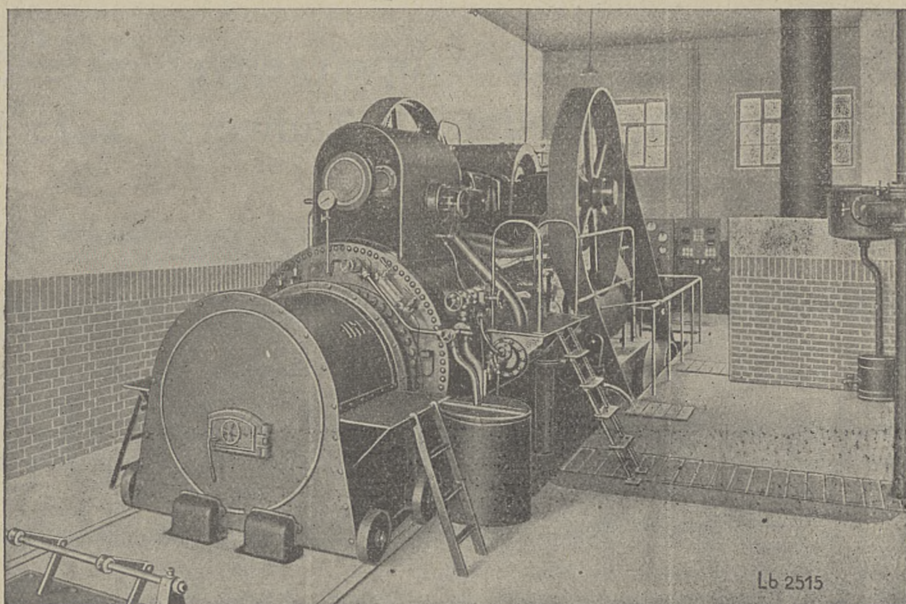
Nasi przedstawiciele:

Inż. Z. KLENIEC
i S. GOLDBAUM
Warszawa
Al. Jerozolimskie 11.

Inż. MARJAN ROWECKI
Poznań
Plac Wolności 3/II.

Inż. KLUG i HERBST
Lwów
Jagielońska 22.

Maschinenfabrik
Buckau R. Wolf A. G.
Magdeburg.



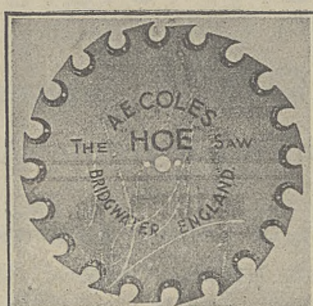
„H O E"

PRAWDZIWA PIŁA

NIE MA RÓWNEJ SOBIE!

Przeszło 150,000 pił „HOE" znajduje się w użyciu

Bezspornie najlepsza z pił, znajdujących się na rynku



Odpowiednia dla wszystkich gatunków drzewa

Gwarantujemy najlepszą i najtrwalszą egzystencję

Żądajcie prospektów i cenników od A. E. CO ES, BRIDGATER, ENGLAND 1142.58/I